



Właściwe stanowisko chrześcijan

„A Ja wam powiadam: nie sprzeciwiajcie się złemu” - Mat. 5:39.

Z powyższego wersetu oraz z jego kontekstu wynika nauka, iż każdy naśladowca Chrystusa winien jak najprędzej starać się zdobyć silną, niezachwianą wiarę w Pana Boga i Chrystusa, aby gdy przyjdą niespodziewane doświadczenia ze strony świata, mógł z zupełną ufnością pokładaną w Bogu poddać się swemu oprawcy jak owca wilkowi, spełniając polecenie Boże podane nam w Ewangelii. Dla wiernych naśladowców Chrystusa nie ma w tym przedmiocie dyskusji, czy jest to mądre, konieczne lub przyzwoite. Nasza ludzka natura wrażliwa jest na wszelkiego rodzaju próby, na jakie dobrowolnie się zgodziliśmy: na pomniejszenie dóbr materialnych, utratę honoru czy ambicji. Skoro jednak Pan Bóg na to zezwala, musimy poddać się temu gorzkiemu doświadczeniu bez złorzeczenia i szukania prawnej obrony.

Tego rodzaju bezprawie znosił nasz Pan, apostołowie, prorocy, a także pierwotny Kościół Boży - przez przeszło trzysta lat. Widać upodobało się Panu Bogu, aby do ludzi wówczas żyjących przemówić poprzez

niezawinione ofiary Kościoła. Takie było Boskie wymaganie wtedy i takie obowiązuje obecnie, ponieważ ofiara Kościoła jeszcze się nie skończyła. Chrystus wiedział, do czego przygotowuje swych uczniów, mówiąc do nich:

„A nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało (...); kto by znalazł duszę swoje, straci ją; a kto by stracił duszę swoje dla mnie, znajdzie ją” - Mat. 10:28,39; zob. 5:39.

Suknia, o której jest mowa w Ewangelii świętego Mateusza 5:40, może mieć znaczenie literalne, ale również symboliczne, gdyż suknię przyoblekamy, prezentujemy się w niej, wyrażamy nią naszą zamożność lub skromność, często także ubóstwo. Nie unikajmy więc kielicha, który Ojciec Niebiański nam nalewa. Czysta ofiara członków Kościoła jest przyjemna Bogu.

Raczek Alojzy
R-
„Straż”